

OSTATNI SATELITA GPS II F JUŻ NA ORBICIE. ROZBUDOWA DO NOWSZEJ WERSJI ZAKOŃCZONA

Siły powietrzne USA zakończyły rozbudowę systemu nawigacyjnego serii GPS II F, pomyślnie wystrzelując na orbitę ostatniego z dwunastu dedykowanych satelitów. Start miał miejsce 5 lutego br. z przylądka Canaveral na Florydzie, wykorzystano rakietę nośną Atlas V.

Siły powietrzne USA, we współpracy ze spółkami Boeing i United Launch Alliance, zakończyły proces umieszczania na orbicie satelitów nawigacyjnych nowej generacji GPS II F. Finalizacja trwającej od blisko sześciu lat operacji przypadła na dzień 5 lutego br., kiedy to ostatni z komponentów sieci satelitarnej został wyniesiony na orbitę geosynchroniczną za pomocą rakiety nośnej Atlas V. Pierwszy z satelitów tego typu wystrzelono w maju 2010 roku.

Wyniesienie ostatniego z satelitów GPS II F było jednocześnie pierwszą misją raketową United Launch Alliance w 2016 roku. Konsorcjum, tworzone przez firmy Lockheed Martin i Boeing, wdrożyło na potrzeby misji szereg usprawnień w zakresie awioniki i programowania lotu raket oraz obsługi naziemnej. Od momentu założenia ULA w 2006 roku był to już 104 udany start rakiety dostarczonej przez tę spółkę.

Firma Boeing została również zaangażowana w realizację zamówienia jako samodzielny dostawca satelitów dla unowocześnionej wersji systemu nawigacyjnego. Spółka może poszczycić się długą historią współpracy z siłami powietrznymi USA nad rozwojem kolejnych generacji satelitów GPS. Ostatni z nich jest 50 egzemplarzem dostarczonym przez Boeinga od początku istnienia projektu.

Przed ostatecznym oddaniem do użytku system będzie przez miesiąc poddawany gruntownym testom orbitalnym i ocenie sprawności funkcjonowania. Uzyskanie pełnej operacyjności sieci ma zagwarantować znaczną poprawę skuteczności nawigacji opartej na amerykańskich rozwiązaniach technologicznych, zarówno w sferze zastosowań militarnych, jak i cywilnych. Usprawnienia obejmują m. in. wzmocnienie sygnału i jego odporności na zakłócanie oraz zwiększenie dokładności pomiaru. Zgodnie z zapowiedziami przedstawicieli sił powietrznych USA, system jest w stanie zaoferować dokładność pozycjonowania z odchyleniami rzędu jedynie 1,5 metra.

(MK)